

Rozważania: poniedziałek 3 tygodnia wielkanocnego

Rozważanie na poniedziałek 3 tygodnia wielkanocnego.

Proponowane tematy to: Pan Jezus pragnie, abyśmy podążali za nim z miłości; wiara w Jezusa pozwala nam wypełniać dzieła Boże; żyć według zamysłu Chrystusa.

- Pan Jezus pragnie, abyśmy podążali za nim z miłości;
- Wiara w Jezusa pozwala nam wypełniać dzieła Boże;
- Żyć według zamysłu Chrystusa.

WIADOMOŚĆ O ROZMNOŻENIU CHLEBA rozeszła się po całym regionie; do tego stopnia, że wielki tłum udał się na miejsce cudu. «A kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że nie ma tam Jezusa, a także Jego uczniów, wsiedli do łodzi, przybyli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. Gdy zaś odnaleźli Go na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego: „Rabbi, kiedy tu przybyłeś?”» (J 6, 24-25). W nocy po dokonaniu tego cudu, Pan Jezus zbliżył się do łodzi uczniów chodząc po wodzie. Zdarzenie zostało zauważone przez mieszkańców, ponieważ «lud, stojąc po drugiej stronie jeziora, spostrzegł, że poza jedną łodzią nie było tam żadnej innej oraz że Jezus nie wszedł do łodzi razem ze swymi uczniami» (J 6, 22).

W związku z tymi wszystkimi rzeczami, ludzie zdawali sobie

sprawę, że ten prorok miał w sobie coś szczególnego, ponieważ jego świeżemu nauczaniu towarzyszyły niezwykle znaki, które nadawały autorytet jego słowom. Ale Pan Jezus natychmiast korzysta z tej sytuacji, aby krok po kroku oczyścić ich ciekawość i zaprosić ich do skierowania swojego spojrzenia ku górze. Nie chodzi o podążanie za cudotwórcą, który dawałby im codziennie jedzenie, ale o szukanie życia wiecznego, osiągnięcie zbawienia. «W odpowiedzi rzekł im Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, żeście widzieli znaki, ale dlatego, żeście jedli chleb do sytości”» (J 6, 26).

Słyszając echo tych słów Pana Jezusa, możemy ocenić jaka jest nasza czystość intencji w podążaniu za Chrystusem, czy pragniemy wypełnić zawsze i we wszystkim jego wolę. Oby nie zdarzyło się nam to, o czym

mówił święty Augustyn komentując ten fragment Ewangelii: «Szukacie mnie z powodów cielesnych, nie duchowych. Ilu szuka Jezusa, kierując się jedynie doczesnymi motywami! (...) Rzadko poszukuje się Jezusa ze względu na Jezusa»^[1]. Pan Jezus sprawił, że ten tłum zdał sobie sprawę, że chociaż widzieli znak, to nie szukali jego prawdziwego znaczenia. «To tak, jakby powiedział: „Szukacie mnie z powodu jakiejś korzyści”. Zawsze dobrze nam robi zapytać samych siebie: dlaczego szukam Jezusa? Dlaczego idę za Jezusem? Wszyscy jesteśmy grzesznikami. I, w związku z tym, zawsze dążymy do jakiejś korzyści, zawsze możemy coś oczyścić w naszym podążaniu za Jezusem; powinniśmy pracować wewnętrznie, aby za Nim podążać ze względu na Niego samego, z miłości»^[2].

CI LUDZIE ZACHWYCAJĄCY się Panem Jezusem, ponieważ byli skupieni jedynie na swoich osobistych korzyściach, nie zdali sobie sprawy, że stali naprzeciw Bożego wysłannika. «Nie rozumieli, że ten chleb, łamany dla wielu, był wyrazem miłości samego Jezusa. Przywiązywali większą wartość do tego chleba niż do jego dawcy»^[3]. Ale Pan Jezus wykorzystał ich zainteresowanie, aby pokierować ich pragnieniami: «Troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec» (J 6, 27). W ten sposób wprowadził wielki temat całego rozdziału Ewangelii, który liturgia Kościoła proponuje nam w ciągu tego tygodnia: Eucharystię.

Ale wcześniej Pan Jezus musiał przygotować teren do tego nauczania. «Oni zaś rzekli do Niego:

„Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże?”» (J 6, 28). W zgodzie z mentalnością tamtych czasów, ci którzy słuchali Pana Jezusa, myśleli, że powinni wypełnić pewne praktyki religijne, aby zasłużyć na cudowny pokarm. Pan Jezus zaskoczył ich swoją odpowiedzią: «Na tym polega dzieło Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał» (J 6, 29). Dziełem Boga jest wiara. Pierwszeństwo należy do łaski, a nie do naszych działań. «Dzisiaj te słowa są skierowane również do nas: dzieło Boże polega nie tyle na „czynieniu” rzeczy, lecz na „wierzeniu” w Tego, którego On posłał; czy lepiej wiara w Jezusa pozwala nam czynić dzieła Boże. Jeśli damy się wciągnąć w tę relację miłości i zaufania z Jezusem, to będziemy zdolni wypełniać dobre uczynki, mające woń Ewangelii dla dobra i zaspokojenia potrzeb braci»^[4].

«Na tym polega dzieło Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał» (J 6, 29) Klucz do naszej wiary znajduje się w całkowitym zaufaniu Bożej łasce. «Centrum życia, tym, co daje pełny sens i mocną nadzieję naszej drodze, często trudnej, jest wiara w Jezusa, jest spotkanie z Chrystusem. (...) Wiara jest sprawą fundamentalną. Nie chodzi o to, by podążać za jakąś ideą, realizować jakiś projekt, ale by spotkać Jezusa jako żywą Osobę, pozwolić się całkowicie porwać Jemu i Jego Ewangelii. Jezus zachęca, aby nie zadowalać się czysto ludzkim horyzontem, ale otworzyć się na horyzont Boga, na horyzont wiary»^[5].

«NA TYM POLEGA DZIEŁO Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał» (J 6, 29). «Jezus przypomina nam, że prawdziwe znaczenie

naszego ziemskiego istnienia zmierza do celu w wieczności, polega na spotkaniu z Nim, który jest darem i dawcą oraz przypomina nam, że ludzkie dzieje z ich cierpieniami i radościami należy postrzegać w perspektywie wieczności, to znaczy w tej perspektywie ostatecznego spotkania z Nim. A to spotkanie rozświetla wszystkie dni naszego życia»^[6].

Rzeczywiście, wiara zbliża nas do punktu widzenia Boga, do *zamysłu Chrystusowego* (por. 1 Kor 2, 16), w taki sposób, że wszystko odczytujemy i rozumiemy z tej perspektywy. Dlatego wiara nie jest prostym zbiorem teoretycznych prawd do wyznawania lub głoszenia. Ukazuje się przede wszystkim w codziennym życiu osoby wierzącej, ponieważ to światło pokazuje sens życia, rozświetla życie osobiste i wspólnotowe perspektywą Bożą. Wiara, odkrywając możliwość

włączenia się opatrnościowe plany Boga, przekłada się na czyny, «wiara, która działa przez miłość» (Ga 5,6). «Wiara wsparta uczynkami, wiara z wyrzeczeniami, wiara z pokorą»^[7], mówił św. Josemaría. Czy wiara popycha mnie do patrzenia na rzeczy zgodnie z *zamysłem Chrystusa*? Czy staram się odkryć relację, jaką posiada rzeczywistość w której żyję, z Bożymi planami, opierając się szczególnie na Piśmie Świętym?

Zwracajmy się do Jezusa jako postać z Ewangelii, która prosiła go:

«Wierzę, zaradź memu niedowiarstwu!» (Mk 9, 24).

Powiedzmy mu także i my: «Panie, wierzę! Ale dopomóż mi, bym wierzył jeszcze silniej i głębiej!

Skierujmy także błagania do

Najświętszej Maryi Panny, Matki Bożej i Matki Naszej, która jest

Mistrzynią wiary: *Błogosławiona*

jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się

słowa powiedziane Ci od Pana (Łk 1, 45)»^[8].

[1] Św. Augustyn, *Traktat o Ewangelii wg św. Jana*, 25, 10.

[2] Franciszek, *Homilia w domu św. Marty*, 5 maja 2014 r.

[3] Franciszek, *Audiencja ogólna*, 2 sierpnia 2015 r.

[4] Franciszek, *Anioł Pański*, 5 sierpnia 2018 r.

[5] Benedykt XVI, *Anioł Pański*, 5 sierpnia 2012 r.

[6] Franciszek, *Anioł Pański*, 2 sierpnia 2015 r.

[7] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, nr 203.

[8] *Ibidem*, nr 204.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/meditation/rozwazania-
poniedzialek-3-tygodnia-
wielkanocnego/](https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-poniedzialek-3-tygodnia-wielkanocnego/) (05-04-2026)